

Dr John Oswalt, Izajasz, sesja 23, Izaj. 47-48

© 2024 John Oswalt i Ted Hildebrandt

To jest dr John Oswalt w swoim nauczaniu na temat Księgi Izajasza. To jest sesja numer 23, rozdziały Izajasza 47 i 48.

Zacznijmy od modlitwy. Ojcze nasz, dziękujemy Ci za wszystkie dary, które nam ofiarowałeś. Jesteś hojnym Bogiem. Dajesz i dajesz i dajesz.

Dziękujemy Ci za nasze fizyczne życie. Dziękujemy Ci za wszystko, co nam dajesz na wsparcie tych istnień, za słońce, powietrze, wodę, jedzenie, za wszystko, co nam dajesz, i dziękujemy Ci. Dziękujemy Ci, Panie, że obdarzyłeś nas największym darem, Panem Jezusem.

Dziękujemy Ci, Panie Jezu, że dzięki Tobie mamy życie wieczne, życie, które zaczyna się teraz i trwa na wieki wieków. Dziękuję. Przebacz nam, gdy korzystamy z Twoich darów, gdy traktujemy je jako coś oczywistego, gdy zachowujemy się, jakbyśmy byli w jakiś sposób niezależni.

Przebacz nam, Panie. Przypomnij nam, że jesteśmy całkowicie zależni pod względem fizycznym, duchowym, emocjonalnym, w każdy możliwy sposób, i pomóż nam żyć w świadomości naszej zależności z radością. Dziękuję.

Zwracamy się do Ciebie ponownie, prosząc o błogosławieństwo dla naszego dzisiejszego wieczoru. Pomóż nam, gdy będziemy patrzeć na te fragmenty Pisma Świętego. Pomóż nam zrozumieć, zrozumieć, ale przede wszystkim zastosować je w naszym życiu.

Pomóż nam nie być jak ta osoba, o której mówił Paweł, która patrzy w lustro i widzi siebie, a potem odchodzi i zapomina. Pomóż nam widzieć się w zwierciadle Twojego słowa, Panie, i żyć w świetle tego, co widzieliśmy. W Twoje imię modlimy się, amen.

Dziś wieczorem przyjrzymy się rozdziałom 47 i 48, które stanowią zakończenie tej części: Motyw łaski w służbie. Jeśli pamiętacie, powiedziałem, że tak naprawdę sekcja lub podział to tak naprawdę rozdziały od 40 do 55, z 40 jako wprowadzeniem. Rozdziały od 49 do 55 kontynuują refleksję nad łaską.

Ale teraz łaska jest szczególnie postrzegana jako środek służenia. Zatem ta część szczególnie mówi o Bożym wyborze swego ludu. Nie odrzucił ich.

To, że udali się na wygnanie, nie oznacza, że zostali odrzuceni. W rzeczywistości Bóg wybiera ich na swoje specjalne sługi i użył ich w tym przypadku przeciwko bożkom jako swoich świadków, jako swój żywy dowód na to, że jest Bogiem, a bożki są

niczym. Zatem ta łaska, łaska wybrania, łaska, której nie muszą się bać, ta łaska powinna motywować ich do służby.

W rozdziałach 47 i 48, którym przyjrzymy się dziś wieczorem, zakończymy te pomysły, skupiając się na dwóch kwestiach. Rozdział 47 skupia się na Babilonie. Co powiemy Babilonowi i o Babilonie, biorąc pod uwagę fakt, że jedynie Jahwe jest Bogiem? A co wtedy powiemy ludowi Bożemu? Oto dwa tematy, na których skupimy się dzisiaj wieczorem.

Co powiemy Babilonowi? I co powiemy ludowi Bożemu w świetle tego, czego dowiedzieliśmy się o Jahwe jako Stwórcy, jako Odkupicielu, jako o jedynym Bogu, który nie ma rywala? Co w świetle tego wszystkiego powiemy tym dwóm grupom? Zatem dlaczego w 47.1 do 4. Babilon będzie musiał zejść ze swojego tronu w świetle tego, co zostało powiedziane wcześniej? Co powiedziano wcześniej, co spowodowało, że Babilon zszedł z tronu? W porządku. Babilon był zwolennikiem bałwochwalstwa. Tak, bogowie Babilonu są uciążliwi i nieskuteczni, dobrze powiedziane.

Tak, jej bogowie ją zawiedli. Zbudowała swoją pozycję, swój tron na idei, że mamy najpotężniejszych bogów na świecie i ci bogowie zabezpieczą dla niej tron Babilonu, a faktem jest, że ci bogowie są bezwartościowi. Są bezradni.

I tak tron jest zbudowany na piasku, nawet na ruchomych piaskach, a Babilon będzie musiał zejść z tronu. Czym zamiast królowej stanie się Babilon? Niewolnik. Tak tak.

Nie będą już cię nazywać delikatną i delikatną. Weź kamienie młyńskie i zmiel mąkę. Zdejmij welon, zdejmij szatę, odkryj nogi i przejdź przez rzeki.

Twoja nagość zostanie odkryta. Twoja hańba będzie widoczna. Itd.

Zamiast królowej staje się więc niewolnicą. Jest to temat, który widzieliśmy w całej tej książce. Jaki jest nieunikniony skutek, gdy się wywyższamy? Upokorzenie.

Tak naprawdę poniżamy się. Widzieliśmy to już w rozdziale 2, gdzie jest powiedziane, że naród jest pełen broni, naród jest pełen bogactw, naród jest pełen bożków, a tak naprawdę naród jest pusty. Wyrzucą to wszystko i pójdą do jaskiń skalnych, i będą błagać, żeby je przykryli.

Zastanawiam się, czy rzeczywiście Jan Objawiciel miał to na myśli, mówiąc o królach ziemi. Wzywając, aby góry na nich upadły. Kiedy zobaczymy Tego, który jest naprawdę wzniosły, i porównamy to z świecidełkiem, w który się owijaliśmy, rezultatem będzie jedynie wstyd.

Więc oto znowu. Wywyższaj się, a będziesz upokorzony. Zajmij najniższe miejsce na cześć Pana, a On zaprasza nas, abyśmy wstąpili i zasiedli z Nim na tronie.

Zwycięzcy przegrywają, przegrani wygrywają. Biblia jest tego pełna i tutaj jest to powtórzone. W zeszłym tygodniu rozmawialiśmy trochę o zemście i zemście, ale przejdźmy do tego.

A jeśli spojrzysz na werset 6, zobaczysz trochę więcej tego, co się dzieje. Jaka jest różnica między zemstą a zemstą? To dobry początek. Zemsta jest karą za grzechy popełnione przeciwko drugiemu.

Zemsta jest samolubną próbą odwzięczenia się temu, kto mnie skrzywdził. Dlaczego zemsta jest niebezpieczna? W porządku. Może to prowadzić do ciągłego cyklu spadkowego, w którym druga osoba będzie musiała mi teraz spłacić dług.

Myślę, że być może dzieliłem się tym już wcześniej z Tobą, jeśli tak, wybac mi. Żydowski dziennikarz International Herald Tribune przebywał w Libanie przez osiem lat i napisał książkę o swoich przeżyciach. Powiedział, że cykl zemsty, szczególnie w świecie muzułmańskim, wygląda następująco.

Złamiesz mi palec, a ja złamię ci nadgarstek. Złamiesz mi nadgarstek, a ja złamię twoje ramię. Złamiesz mi rękę, a ja złamię ci kark. Łamiesz mi kark, ja łamię ci głowę. Złamiesz mi głowę, zabiję twoją żonę. Zabij moją żonę, ja zabiję twoje dzieci. Zabijacie moje dzieci, ja zniszczę wasz naród. Tu jest. Nie sądzę, że jest to kwestia wyłącznie muzułmańska.

Jeśli rzeczywiście muszę się odwzięczyć, wkroczyłem w krąg zła. I nie wiadomo, kiedy zakończy się ten cykl. Inną niebezpieczną rzeczą jest to, że wszystko, co robię dla siebie, zawsze ma niebezpieczne początki.

Ma to niebezpieczne początki, ponieważ wynika z mojej potrzeby budowania siebie, więc jeśli się nie powiedzie, oznacza to, że zostałem powalony i muszę ciężiej pracować w inny sposób, aby to zbudować. A jeśli się uda, to się nadymam, a to nie jest dobra wiadomość. Dlatego w 13 rozdziale Listu do Rzymian Pan mówi: do mnie należy zemsta.

Odwzięczę się. Tak, i w tej książce słowo zemsta pojawia się kilkanaście razy. Bóg mówi, że będzie zapłata.

Nie ujdzie im to na sucho. Ale zostaw to w moich rękach. I będziesz czysty.

Nie zrobisz tego z pobudek egoistycznych. Nie zrobisz tego, żeby się wywyższyć. Zostawisz to w moich rękach, a efekt będzie dobry.

Zatem powód zemsty znajduje się w wersecie 6. Rozgniewałem się na mój lud. Sprofanowałem swoje dziedzictwo. Oddałem je w Twoje ręce.

Ale nie okazałeś im litości. Przez wieki uczyniłeś swoje jarzmo niezwykle ciężkim. W innym miejscu tej księgi Bóg mówi: „Tak, moja ręka była ciężka nad wami, mój ludu”.

Ale to nic w porównaniu z tym, co czeka tych, którzy przekroczyli swoje uprawnienia, karząc cię. W porządku. Dlaczego werset 4? Wydaje się, że po prostu tam wisi.

Wersety 1, 2 i 3 mówią o tym, że ona przejdzie z królowej w niewolnicę. Następnie powracasz do tego ponownie w wersecie 5. Oraz w 6 i 7, gdy Bóg zwraca się do Babilonu. Co więc robi werset 4? Dlaczego tam jest? No dobrze, przypomina, kto gra i kto to jest? Co się o nim mówi? Trzy rzeczy.

On jest czym? Odkupiciel. Wszechmogący i dosłowna metafora to Pan Zastępów. Pan zastępów niebieskich.

Ten, który ma całą władzę. A jaka jest trzecia rzecz? Święty Izraela. Dlaczego w tym momencie powiedziałaś te trzy rzeczy? Po co wstawiać to do naszej przemowy? Pani Babilon.

OK, w porządku. Odkupiciel przynosi zemstę. To znaczy, że zrobi wszystko, co będzie musiał, aby wyrwać swój lud z niewoli.

Powtórzenie. On jest tym jedynym. Tak, to afirmacja Boga.

W porządku, w porządku. Przypomina nam, kto to robi. On nas odkupi.

Ma kosmiczną moc, aby tego dokonać. I to on objawił Izraelowi swój święty charakter. I nadal to robi w tym kontekście.

Babilon przeciwstawił się Świętemu. Święty, który oddał się Izraelowi. To dość niebezpieczne.

W porządku. 47, od pięciu do dziewięciu. Mówiliśmy już o wersecie szóstym.

Moje pytanie brzmiało: czy Bóg sędzi Babilon jedynie z powodu niesprawiedliwej kary? Spójrz na wersety siódmy i ósmy. Tak, znowu to samo. Jestem władcą świata.

Mogę zrobić cokolwiek zechcę. Na zawsze. Tak, uważali się za wyższych, niż powinni.

I jak wysoko? Spójrz na werset ósmy. Jestem i nie ma nikogo obok mnie. Czy widzieliśmy już gdzieś to sformułowanie? Odpowiedź tak.

Gdzie to widzieliśmy? Widzieliśmy to w 45, 46. Spójrz na werset 18 z 45. Ostatnie stwierdzenie.

Jestem Jahwe. Jestem jaki jestem. I nie ma innego.

Rozdział 45 werset 21. Oprócz mnie nie ma innego Boga, sprawiedliwego Zbawiciela i Boga. Nie ma nikogo obok mnie.

Spójrz jeszcze raz na koniec wersetu 10 w 47, 47, 10. Znowu to samo, prawda? Jestem i nie ma nikogo obok mnie. Nie możesz przywłaszczać sobie tego, co należy wyłącznie do Boga i przetrwać.

Tak naprawdę to mówi każdy człowiek w najgłębszych zakamarkach swojej duszy. Ja jestem. I nie ma nikogo innego.

Nie mówimy tego na głos, bo to nie jest cywilizowane. Ale jeśli chodzi o działanie, mówi upadły człowiek, jestem jedyny, jaki istnieje. I wszystko, co muszę zrobić, aby chronić swoje życie, poszerzyć swoje życie, wypełnić je komfortem i przyjemnością, jest słuszne.

Pytanie? Zatem kochać Boga i kochać bliźniego tak, jak siebie samego byłoby całkowitym przeciwieństwem? Bezpośrednie przeciwieństwo, bezpośrednie przeciwieństwo. Dlaczego więc wykonuje tę wygórowaną karę? Bo jestem i nie ma nikogo innego obok mnie. Mogę zrobić cokolwiek zechcę.

I nikt nie może mnie powstrzymać. Chodzi o to, że istnieje Bóg, który pociągnie mnie do odpowiedzialności za to, co robię ludziom, których oddał w moje ręce. I mówiłem wam już wcześniej, powtórzę jeszcze raz, bo zapomnicie, tę postawę, że nie, nie powinienem robić wszystkiego, na co mam ochotę, z tym, co zostało mi złożone w ręce, ponieważ istnieje Bóg, który trzyma jestem odpowiedzialny za to, co robię.

To jest bojaźń Pańska. Strach przed Panem nie chodzi w kółko. Zastanawiam się, gdzie mnie uderzy następnym razem. To nie jest nasz Bóg.

To nie jest nasz Bóg. Strach przed Panem mówi, że oczywiście moja córka nie jest na tyle duża, aby mnie powstrzymać. I mam ochotę uprawiać z nią seks.

Mówi bojaźń Pańska: Janie, to dziecko zostało ci dane w zaufaniu. Nie jest twoja, abyś mógł się nią wywyższać lub zaspokajać swoje żądze. Jesteś za nią odpowiedzialny.

I pewnego dnia wezwę cię do rozliczenia, jak poradziłeś sobie z tą odpowiedzialnością. O, to jest bojaźń Pańska. Prowadzić swoje życie ze świadomością

, że nie jesteś Bogiem i że istnieje Bóg, który pociąga cię do odpowiedzialności za to, co ci dał.

O, jak bardzo potrzebujemy odzyskania bojaźni Pańskiej. Dobra. Jestem więc na drugim miejscu poniżej 47 lat, od pięciu do dziewięciu.

Podaliśmy wam kilka innych odnośników, w których Bóg mówi, że jest i nie ma nikogo innego. Nie będziemy tracić czasu na ich sprawdzanie, ale tam są. Problem polega oczywiście na tym, że Babilon powiedział o sobie to, co może powiedzieć tylko Bóg.

W porządku, spójrzmy na werset dziewiąty. Mówi do Babilonu: te dwie rzeczy przyjdą do was w jednej chwili, w ciągu jednego dnia. Strata dzieci i wdowieństwo spadną na ciebie w całej okazałości, pomimo wielu twoich czarów i wielkiej mocy twoich zaklęć.

W porządku, spójrzmy teraz na 54 wersety od pierwszego do ósmego. Co jest zaproszeniem Boga. Śpiewaj, niepłodna, która nie rodziłaś.

Rozpocznij śpiewanie i głośno płacz. Wy, którzy nigdy nie rodziliście dla dzieci opuszczonej, będziecie liczniejsi niż dzieci tej, która była zamężna, mówi Pan. Powiększ miejsce na swoje namioty.

Niech się rozciągną zasłony waszych mieszkań. Nie powstrzymuj się. Wydłuż swoje sznury, wzmocnij swoje paliki.

Bo rozprzestrzenicie się na prawo i na lewo. Twoje potomstwo posiadzie narody, ludy i będzie ludem, spustoszone miasta. Nie bój się, bo nie będziesz zawstydzony.

Nie zawstydzaj się, bo nie doznasz hańby. Oto jest. Bo zapomnisz o hańbie swojej młodości i o hańbie swego wdowieństwa.

Nie będziesz już więcej pamiętać, bo twoim twórcą jest twój mąż. Pan Zastępów to jego imię. Święty Izraela, twój Odkupiciel.

Nazywa się go Bogiem całej ziemi. Bo Pan powołał cię jak żonę opuszczoną i zasmuconą na duchu, jak żonę młodocianą odrzuconą. Na krótką chwilę Cię opuściłem, ale z wielkim współczuciem Cię zbiorę.

Ten obraz kobiety, która traci dzieci, a potem męża, jest obrazem podwójnej rozpacz, bo nie może mieć więcej dzieci. Straciła dzieci, które ma, i straciła na nic więcej nadzieję. Dlatego Izrael czuje, że to właśnie jej się przydarzyło.

A Bóg mówi: nie, to przydarzy się Babilonowi. A ty będziesz mieć więcej dzieci, niż będziesz wiedział, co zrobić. Dlaczego? Ponieważ twoim mężem jest Jahwe.

Zatem zupełnie inny obraz tej dwójki o 180 stopni. To, co Izrael myśli, że go spotkało, w rzeczywistości spotka Babilon. Babilon wyginie tak, jak był.

Ale w rzeczywistości Izrael zamierza rozszerzyć się na gwiazdy na niebie i piasek morski. Bóg dotrzymuje swojej obietnicy. Idziemy dalej, 47, 10 do 15.

I musisz w pewnym sensie przejść ostatnie zdanie z wersetu 9. Dlaczego ludzie zawsze są kuszeni magią? Tak, ponieważ myślą, że to magia. Moc manipulacji i kontroli, i jeszcze jedna rzecz, bez żadnego osobistego zaangażowania. Dowiesz się, jak to zrobić.

I to nic Cię nie kosztuje. Nie musisz się narażać. Zatem magia jest dla nas zawsze, zawsze pokusą.

I znowu, gdybyś powiedział 75 lat temu, że magia, czary i okultyzm będą coraz bardziej fascynujące Amerykanów, ludzie wyśmialiby cię poza sądem. Nie, nie, jesteście na to za mądrzy. Wiemy, że to nie działa.

Nie ma mowy. Jednak zdobyliśmy wszystko, czego chcieliśmy, ale to nie wystarczyło. Zatem, podobnie jak starożytni, mówimy: hmm, musi istnieć świat duchów, którym można manipulować.

Myśleliśmy, że możemy osiągnąć wszystko, czego chcemy, manipulując światem fizycznym. I mamy to. Ale jak bańka mydlana, kiedy ją złapaliśmy, eksplodowała i pozostawiła śluz na naszych rękach.

Musi być coś więcej. Co więc sprowadziło Babilon na manowce, zgodnie z wersetem 10? Mądrość i wiedza. Czy zatem Bóg jest przeciwny uczeniu się? NIE.

NIE? No dobrze, co tu się dzieje? Pozwalamy, aby nauka nami rządziła. Pozwalamy, aby nauka nami rządziła. Mhm.

Co jeszcze? Cóż, to zależy od tego, czego się uczysz. Zależy czego się uczysz. Tak.

Jak wyjaśniają następne wersety, nauka, którą się zajmowali, miała charakter okultystyczny. UH Huh. Nauka wytwarzania materiałów wybuchowych niekoniecznie jest dobrą rzeczą.

Kiedy więc pozwolimy, aby nauka nami rządziła, kiedy nasza nauka dotyczy tego, co jest destrukcyjne, a nie błogosławieństwo, co jeszcze? Uczenie się staje się celem samym w sobie jako narzędzie, którego możemy użyć, aby się wywyższyć. Tak. Tak.

Tak. Kiedy uczenie się jest narzędziem, dzięki któremu możemy pełniej zadowolić Boga i służyć Mu głębiej, uczenie się jest cudowną rzeczą. A Bóg zaprasza nas, abyśmy do Niego przyłączyli się.

W tym wielkim biznesie uczenia się. Ale to niesamowite, niesamowite, jak łatwo nauka może stać się celem samym w sobie, który nadyma. Prawie zawsze, a ja całe życie brałem udział w biznesie edukacyjnym, prawie zawsze towarzyszy temu wielkie rozczarowanie, gdy studenci dostają się na wyższe szczeble uczelni i odkrywają, że nie ma wień z kości słoniowej.

To pies zjada psa. Uczenie się stawania się celem samym w sobie, dzięki któremu nadymam się i próbuję Ci udowodnić, że jestem i nikogo obok mnie nie ma. A nauka na tym poziomie jest tak zabójcza, jak wszystko, co możesz sobie wyobrazić.

W porządku. Werset 14. Czego sama nauka nie zdołała? Nie może cię ocalić i nie może cię pocieszyć.

Hmm. Wspomniałem wam już wcześniej, że jednym z głównych sposobów, w jaki poganie próbowali przepowiadać przyszłość, były znaki. Omen to znak, że coś się wydarzy lub nie.

Może to być kształt wątroby zwierzęcia ofiarnego. Może to być położenie gwiazd. Może to być lot ptaków.

Całe mnóstwo rzeczy. Babilon ma 70 tomów tekstów omenowych. Pomyśl o zrobieniu doktoratu w Babilonie.

Naprawdę, naprawdę bystra osoba. I oczywiście byli wtedy bystrzy ludzie. Naprawdę bystra osoba mogłaby opanować te rzeczy na tyle, aby móc powiedzieć: „tak, mogę cię zabrać do rozdziału i wersetu”.

Twoja nauka i twoja mądrość sprowadziły cię na manowce. Wydałeś cały swój intelekt na niewłaściwą rzecz. Jakie to tragiczne.

Zatem werset 13. Jesteś zmęczony wieloma radami. Niech wystąpią i cię ocalą.

Ci, którzy dzielą niebiosą, którzy patrzą na gwiazdy, którzy podczas nowiu księżyca oznajmniają, co was spotka. Oto oni są jak ściernisko. Pożera ich ogień.

Nie mogą uwolnić się od mocy płomienia. Nie ma takiego węgla do ogrzania. Nie ma ognia, przed którym można usiąść.

Tacy są ci, z którymi pracowaliście. Zbudowałeś swoje życie na fałszywych założeniach. Jestem i nie ma nikogo obok mnie.

A wy podparliście to założenie wiedzą i nauką, które były puste i bezużyteczne. W rezultacie musicz zejść ze swojego tronu i zostać niewolnikiem. Pamiętajcie teraz, Izraelu, że oni są niewolnikami.

To oni pracują przy kamieniach młyńskich. To oni noszą spódnice podwinięte do pasa, żeby zrobić pranie w rzece. Pomyśl, pomyśl, jak ten rozdział musiał wyrzucić na tych ludziach wrażenie.

Co? Babilon jest tym, który nam to robi. A Babilon będzie musiał tu przyjechać i dołączyć do nas? Tak mówi nasz Odkupiciel, Pan Zastępów, Święty Izraela. Przez większą część historii Babilonu Izrael lub Juda poszły do niewoli w roku 586.

Nabuchodonozor zasiadał na tronie przez kolejne 30 lat, szczególnie w ciągu tych 30 lat. To wtedy zbudowano wiszące ogrody Nabuchodonozora. Jeden z siedmiu cudów starożytnego świata.

Zwłaszcza w ciągu tych 30 lat ten rozdział byłby szokiem. Co? Nie. Nie, nie Babilon.

Tak jak to widział Daniel, przepraszam, złote królestwo. Ale Bóg to powiedział. I to się stało.

No dobrze, spójrzmy na rozdział 49. Przepraszam, 48. Czy ktoś odrobił pracę domową? Ile razy w tym rozdziale pojawiają się słowa odnoszące się do słuchania? Ile? 10, OK.

Zgadzać się? UH Huh. Wierzymy mu na słowo. Werset pierwszy.

Posłuchaj tego. Werset szósty. Słyszałeś.

Werset ósmy. Nigdy nie słyszałeś. Werset 12.

Posłuchaj mnie, och Jacobie. Wiersz 16. Zbliź się do mnie.

Posłuchaj tego. I tak dalej. Czy myślisz, że Bóg może chcieć coś przekazać? Dlaczego to powtórzenie? Więc dowiemy się więcej, dobrze?

Uch. Pardon? Pewność i pewność. Pamięć.

Pardon? Pamięć. Jeśli powiem mojemu dziecku, posłuchaj mnie. Co to sugeruje? Nie słuchali.

Nie zwracali uwagi. Tak. Dobrze.

Mój przyjaciel opowiadał o leczeniu swojego syna, który ma dość poważne ADHD. Tak powiedział, wieczorem ma zamiar iść na górę. Mówię: spójrz na mnie.

Patrzysz na mnie? Numer jeden, powtarzaj za mną. Umyję zęby. Powtarzaj za mną.

Umyję zęby. W porządku. Jaka będzie pierwsza rzecz, którą zrobisz? Jaka będzie druga rzecz, którą zrobisz? Zdejmiesz ubranie.

Ktoś z deficytem uwagi. To właśnie mieli ci ludzie. Hahaha.

Posłuchaj mnie. Posłuchaj mnie. Zwróć na mnie uwagę.

Posłuchaj, co mówię. A teraz przypomnij sobie, co ci mówiłem na temat tej sytuacji. Wszystkie ich nadzieje zniknęły.

Wszystko, w co wierzyli na swój temat, okazało się fałszywe. Nie jesteśmy ludem Bożym. Nie jesteśmy wybrańcami.

Nie jesteśmy szczególnie sprawiedliwi. Nie jesteśmy ulubieńcami Boga. Totalna rozpacz.

Zatem Bóg musi ponownie zwrócić ich uwagę. Zwłaszcza ze względu na niektóre niesamowite rzeczy, które chce powiedzieć. Teraz spójrz na pierwszy problem tutaj.

Wersety pierwszy i drugi. Jaki jest problem? Nie ma relacji z Bogiem. Nie ma relacji z Bogiem.

Ich relacja jest ściśle powierzchowna. Przysięgają na imię Pana. Wyznają Boga Izraela, ale nie w prawdzie i prawości.

Nazywają siebie imieniem świętego miasta i trzymają się Boga Izraela. Na czym polegają, jeśli chodzi o wybawienie, jeśli nadejdzie? Polegają na swoim powierzchownym połączeniu z Bogiem i swoją przeszłością. Teraz jestem metodystą, więc mogę rozmawiać.

Ale jest mnóstwo ludzi, którzy są przede wszystkim metodystami, a na drugim miejscu chrześcijanami. Podejrzewam, że dotyczy to również innych wyznań. Ale to jest coś powierzchownego.

Wychodzisz na ulicę i mówisz komuś: czy jesteś chrześcijaninem? To się teraz zmienia i to dość szybko. Ale jeszcze dziesięć lat temu prawie każdy powiedziałby: tak, jestem chrześcijaninem. To znaczy, że nie jestem Hindusem, nie jestem buddystą, nie jestem Żydem, nie jestem muzułmaninem.

Więc chyba jestem chrześcijaninem. Tutaj jest mniej więcej to samo. Cóż, jesteśmy Żydami.

Jesteśmy Judejczykami. Izajasz mówi: „I co z tego?” To nie przekroi lodów w stosunkach z Bogiem ani Babilończykami. Posłuchaj mnie.

Zatem – mówi – cóż, pozwólcie, że zadam tu kolejne pytanie. Jeśli ani dobre zachowanie Judy, ani ich oczywista skrucha nie spowodują, że Jahwe okaże się łaskawy, to co to robi? Boży własny charakter. Łaska pochodzi z jego serca.

Nie jest ono spowodowane naszą pokutą. Nie mówi: „No cóż, naprawdę nie chcę ci przebaczać, ale skoro tak wyraźnie żałujesz, chyba będę musiał”. Nigdy.

Nigdy. Jego łaska jest darmowa. Jego łaska rodzi się samoistnie.

Jego łaska nie zależy od niczego, co czynimy. Pamiętam, jak Mojżesz mówił Bogu: nie niszczy tych ludzi, bo świat będzie się z Ciebie śmiał. Tak.

Chyba coś zamazał. On zrobił. Tak.

Egipcjanie powiedzą, że wybawiliście tych ludzi, aby ich zniszczyć. I jakby Mojżesz mówił, i zgadzam się, że zasługują na zniszczenie. Ale nie jesteś takim facetem.

Tak. W porządku. Napierać.

Wersety od trzeciego do ósmego. Mówi, że przewidziałem te rzeczy z wyprzedzeniem. A teraz dlaczego to zrobił? Poczekaj minutę.

Tak. Tak. OK, może nam przypomnieć, kiedy przestaniemy słuchać.

Mogą usłyszeć i zastosować się do tego, co On powiedział, jeśli zdecydują się działać. Mogą to usłyszeć i zastosować się do tego, jeśli tak zdecydują. Mm-hmm, mm-hmm.

Co on mówi tutaj, w wersecie piątym? Tak. Tak. Więc, mówi, gdybym nie powiedział ci tego wszystkiego wcześniej i tak się stało, powiedziałbyś: hej, mój idol, którym manipulowałem, zrobił to dla mnie.

Bóg mówi: Mówiłem ci, zanim to się stało, więc nie mogłeś tak powiedzieć. To nie stało się z powodu niczego, co zrobiłeś. W wersecie siódmym – mówi – i teraz robię nowe rzeczy.

Tworzą się teraz, nie dawno. Jakie znaczenie ma słowo „stwórz”? Pamiętasz naszą dyskusję o bogach? Bogowie są stworzeni przez ludzi. Bogowie są stworzeni przez ludzi i nie są stworzeni, oni są stworzeni.

Bogowie nie mogą niczego stworzyć. Tworzenie oznacza tworzenie czegoś zupełnie nowego, co nigdy wcześniej nie istniało. Bogowie są częścią naturalnego porządku, który, jak się wydaje, zawsze istniał i zawsze będzie istniał.

Na tym świecie nie ma nic zupełnie nowego. Ale Izajasz mówił: Bóg jest stwórcą. Jest poza tym naturalnym systemem.

Stworzył ten system jako coś zupełnie nowego i może w nim dokonać zupełnie nowych rzeczy. Jedną z zupełnie nowych rzeczy jest to, co zamierzał zrobić Cyrus. Asyryjczycy praktykowali wygnanie już w historii Asyrii, począwszy od XII i XIII wieku p.n.e.

Czasami mówi się, że Mojżesz nie mógł przewidzieć wygnania, jak to uczynił w Księdze Powtórzonego Prawa, ponieważ nikt tego nie praktykował. Cóż, Asyryjczycy to praktykowali. Nie sądzę, żeby Mojżesz wiedział o Asyryjczykach, ale mimo wszystko pomyśl, że to tak dziwaczny pomysł, nikomu nawet by na to nie wpadł.

Odkąd możemy sięgnąć, Asyryjczycy praktykowali wygnanie. Babilończycy przejęli go od Asyryjczyków. Tak więc przez co najmniej 700 lat dla nas, od 1300 roku naszej ery. Dzieje się tak od 1300 roku naszej ery.

I wszedł perski cesarz Cyrus i pozbył się całej sprawy. Wow. Wow.

Po prostu wziąłem 700 lat precedensu i wyrzuciłem go przez okno. Persowie nie praktykowali wygnania. Cyrus powiedział, że każdy zniewolony naród może wrócić do domu, a jego skarbiec zapłaci za odbudowę świątyni.

Bóg stworzył rzecz zupełnie nową. A teraz, w wersecie 9. Dlaczego Bóg odłożył swój gniew? Dla własnego dobra. Nie zasłużyli na to.

Nie zarobili. Nie byli milsi od innych ludzi. Zrobił to dla własnego dobra.

Czasami możemy to uznać za coś w rodzaju egoizmu. Cóż, zrobiłem to dla siebie. Najwyraźniej, jeśli umieścisz to w kontekście Biblii, nie taka była motywacja Boga.

Ale on mówi: robię to, aby wyrazić swój własny charakter, moją własną naturę. Nie dlatego, że na to zasłużyłeś. W porządku.

Werset 12. Oto znowu. Jestem nim.

Ani kto? A grecka wersja to ego am. Ja jestem. Okres.

Jestem pierwszy. Jestem ostatni. I wszystko pomiędzy.

Ja jestem. Moja ręka położyła fundamenty pod ziemię. Moja prawica rozpostarła niebiosy.

Kiedy ich wołam, stoją razem. Zbierzcie się wszyscy i słuchajcie. Próbuje coś powiedzieć.

To właściwie podsumowuje tę sprawę przeciwko bogom. Przepowiadałem pewne rzeczy na długo przed ich wystąpieniem i spełniły się. Żaden Bóg nie może tego zrobić.

Zatem jeszcze raz werset 17 tak mówi Jahwe, wasz Odkupiciel, Święty Izraela. Odkupiciel i Święty idą razem przez całą drogę tutaj. Jest w stanie robić to, co chce.

Chce odkupić i jako Święty może to zrobić. Potrafi włamać się do czasu i przestrzeni i zmieniać rzeczy dla własnych celów. Ja jestem Jahwe, twój Bóg, który cię poucza, jak przynosić pożytek, i który cię prowadzi drogą, którą powinienes iść.

O, gdybyś zważał na moje przykazania. Tak, brzmi to jak płacz Jezusa nad Jerozolimą. Co by się stało, gdyby posłuchali? Spójrz na resztę wersełów 18 i 19.

Wasz pokój byłby jak rzeka, wasza sprawiedliwość jak fale morskie, potomstwo jak piasek, tak. A co jest ostatnią rzeczą? Twoje imię nie zostałoby wycięte. Innymi słowy, nic z tych rzeczy by się nie wydarzyło.

Och, gdybyś posłuchał. Jak zaczął się rozdział? Werset 1, słuchaj. Co zatem mówią wersety 20 i 21? Przygotuj się.

Wyjdź śpiewając. Powtórzę: co im podpowiadają serca? Ich serca mówią im: ustątkujcie się, stańcie się dobrymi Babilończykami, poddajcie się, zawiodła wiara i co mówi Bóg? Przygotuj się do powrotu do domu. Nie osiedlaj się.

Nie bądź dobrym Babilończykiem. Nie porzucaj tej rzekomo zawiedzionej wiary. Tak naprawdę przestań robić frazesy i poważnie podchodź do swojej wiary.

To właśnie próbuje powiedzieć w tym rozdziale. Słuchajcie, w świetle głupoty babilońskiego bałwochwalstwa, w świetle pewności, że Babilon upadnie szybciej, niż możecie sobie wyobrazić. Nie słuchałeś w przeszłości i spójrz, co się stało.

Och, posłuchaj teraz, posłuchaj teraz. 586, to będzie 50 lat. 556, to będzie 25 lat.

Nieważne. Nie osiedlaj się. Nie bądź dobrym Babilończykiem.

Nie rezygnuj z prawdziwej wiary. Słuchać. Myślę, że Bóg tak do nas mówi.

Patrzmy na chrześcijaństwo w Ameryce Północnej w fazie gwałtownego upadku i jest to bardzo łatwe. Bóg mówi: słuchaj mnie, słuchaj, słuchaj. Mam plany.

Zamierzam osiągnąć pewne rzeczy. Zamierzam coś zrobić. Odebrałam dzisiaj w gabinecie lekarskim magazyn „Time”.

To komentowanie faktu, że dzisiaj nie wiem, czy dobrze obliczyłem, ale myślę, że mam rację. Obecnie 80% Latynosów w Ameryce identyfikuje się jako katolicy. Przy obecnym tempie do 2025 r. 20% stanowią będą katolicy.

A 50% będzie protestanckimi ewangelikami. Zmiana następuje tak szybko. Bóg ma plany.

Pytanie tylko, czy będziemy zwracać na to uwagę? Słuchać.

Pomódlmy się. Dziękuję panie. Dziękuję, że Babilon nie może stanąć Ci w obliczu. Wszystkie Babilony świata, które krzyczą: Ja jestem i nie ma nikogo poza mną. Dziękuję, że oni wszyscy są skazani na upadek, ponieważ jesteś tym, kim jestem. Jesteś jedynym mną. Wysławiam Cię. Wysławiam Cię.

O Boże, przebacz nam w takim stopniu, że jesteśmy jak ci Izraelici, szczytający się tym, że należymy do Boga. Kiedy to wszystko jest powierzchowne, to tylko frazesy. Zmiłuj się nad nami, Boże.

A potem pomóż nam. Pomóż nam pamiętać o wszystkich dowodach w Biblii i historii Kościoła, że Ty jesteś Bogiem i nie ma innego. I pamiętając o tym, co powiedziałeś w przeszłości, otwórz nasze uszy na to, co mówisz teraz.

Pomóż nam słuchać, Panie, i bądź gotowy na wszystko, co dla nas masz. W Twoje imię modlimy się. Amen.

To jest dr John Oswalt w swoim nauczaniu na temat Księgi Izajasza. To jest sesja numer 23, rozdziały Izajasza 47 i 48.